

Sygn. akt VI ACa 1549/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Ryszard Sarnowicz

Sędziowie: SA Ksenia Sobolewska - Filcek

SO del. Anna Szanciło (spr.)

Protokolant: Olga Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2018 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy

z powództwa (...) w W.

przeciwko J. G. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 30 czerwca 2017 r.

sygn. akt III C 1272/14

I. oddala apelację,

II. zasądza od (...) w W. na rzecz J. G. (2) kwotę 4050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 1549/17

UZASADNIENIE

Powód (...) w W. (dalej: Agencja) pozwem z dnia 29 października 2014 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego J. G. (1) kwoty 184.876,91 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazał, że strony zawarły umowę o dofinansowanie, której wykonanie zabezpieczone zostało wekslem in blanco. W wyniku kontroli ustalono, że umowa nie została wykonana, gdyż produkcja ryb w hali nie została uruchomiona, a produkcja w stawach została zawieszona z powodu szkód wyrządzonych przez powódź. Powód złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, po czym jednak cofnął to oświadczenie i zaproponował negocjacje, w wyniku których strony zawarły Aneks nr (...) do umowy. Na tej podstawie pozwany zwrócił dotację w części ustalonej. Pozwany nie wykonał umowy w części dotyczącej hodowli (...) i dlatego – zgodnie z umową – jest zobowiązany do zapłaty odsetek od dotacji w wysokości odsetek od zaległości podatkowych od dnia wypłacenia do dnia jej zwrotu, która to kwota stanowi żądanie pozwu. Pomimo wezwania do zapłaty, a następnie wezwania do wykupu weksła, który został wypełniony na kwotę 228.555,74 zł, pozwany nie zaspokoił roszczenia.

Pozwany J. G. (2) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Wskazał, że kwota dotacji została zmieniona Aneksem nr (...). Podstawą zaś zmiany umowy, a wcześniej cofnięcia oświadczenia o wypowiedzeniu, był fakt wystąpienia siły wyższej, tj. powodzi, która spowodowała obniżenie jakości wody i wzrost kosztów osiągnięcia umownych założeń. Dotacja, jako świadczenie nienależne, została zwrócona w umówionym terminie. Nadto nie zaszły przesłanki warunkujące naliczenie odsetek w oparciu o treść § 9 pkt 3 w zw. z § 4 umowy o dofinansowanie. Beneficjent nie dopuścił się bowiem naruszenia umowy, gdyż umowa wygasła na skutek niemożliwości jej wykonania z powodu siły wyższej. Nadto nie doszło do rozwiązania umowy za wypowiedzeniem, bo oświadczenie w tym zakresie powód cofnął, za zgodną pozwanego. Weksel został zatem wypełniony niezgodnie z deklaracją wekslową. Nadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie (...) Wydział (...) oddalił powództwo w całości i orzekł o kosztach procesu.

Sąd I instancji ustalił, że:

W dniu 21 czerwca 2007 r. strony zawarły umowę nr (...), której przedmiotem było udzielenie dofinansowania projektu na modernizację i rozbudowę gospodarstwa (...) w Ż.. Celem umowy była poprawa rentowności gospodarstwa (...). Beneficjent był obowiązany do realizacji projektu objętego wnioskiem o dofinansowanie do dnia 30 kwietnia 2008 r., wykonania zakresu projektu ujętego w zestawieniu rzeczowo – finansowym stanowiącym załącznik do umowy. Z § 9 umowy wynikało, że beneficjent był zobowiązany do zwrotu pomocy finansowej w przypadku niewypełnienia zobowiązań wynikających z umowy. Agencja wówczas miała prawo wypowiedzieć umowę i wezwać beneficjenta do zwrotu kwoty wypłaconej pomocy wraz z odsetkami w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych, liczonymi od dnia wypłacenia przez powoda pomocy finansowej beneficjentowi do dnia dokonania zwrotu środków nienależnie wypłaconych, na rachunek bankowy Agencji podany w wezwaniu do zapłaty, w terminie 14 dni, od dnia doręczenia tego wezwania.

Na zabezpieczenie roszczeń wynikających z umowy J. G. (2) wystawił weksel in blanco. Agencja miała prawo opatrzyć ten weksel datą płatności według swojego uznania oraz uzupełnić brakującymi elementami, w tym klauzulą „bez protestu”, zawiadamiając o tym wystawcę listem poleconym.

Strony zawierały aneksy do umowy dotyczące zmiany kwoty pomocy finansowej, wysokości rat dofinansowania oraz terminu realizacji projektu. Agencja wypłaciła pozwanemu dotację ustaloną w umowie. W dniu 15 czerwca 2010 r. została przeprowadzona kontrola, w wyniku której stwierdzono, że produkcja ryb w hali nie została uruchomiona, natomiast hodowla ryb w stawach została zawieszona z powodu szkód wyrządzonych przez powódź. Pozwany potwierdził, że nie rozpoczął hodowli (...), wnosząc o zgodę na wycofanie pomysłu hodowli z uwagi na brak rentowności. Pismem z dnia 1 marca 2011 r. Agencja wypowiedziała umowę o dofinansowanie projektu. Po tym w piśmie z dnia 4 listopada 2011 r. Departament (...) wskazał, że projekt został zrealizowany zgodnie z zestawieniem rzeczowo finansowym będącym załącznikiem do umowy o dofinansowanie, tj. sprzęty zostały kupione, a hala została wybudowana, jednakże jest ona tylko częściowo wykorzystywana zgodnie z założeniami zawartymi we wniosku o dofinansowanie. Jednocześnie ocenił, że niewykonanie przez beneficjenta powyższego zobowiązania umownego jest wynikiem zaistnienia okoliczności o charakterze siły wyższej, na które beneficjent nie miał wpływu (powódź, a w efekcie pogorszenie jakości wody). W takim stanie rzeczy, w opinii tegoż Departamentu, beneficjent może zostać zwolniony ze zobowiązań umownych dotyczących hodowli (...), co wiązałoby się ze zwrotem środków finansowych dotyczących dofinansowania tylko w takim zakresie, w związku z czym rekomendował odwołanie woli o wypowiedzeniu. Pismem z dnia 2 marca 2012 r. Agencja cofnęła oświadczenie o wypowiedzeniu umowy i zaprosiła pozwanego do podjęcia negocjacji w celu zawarcia aneksu do umowy. J. G. (2) zaakceptował zaproponowany przez powoda Aneks nr (...) do umowy i zwrócił się, wobec konieczności zwrotu dofinansowania w kwocie ok. 300.000 zł, o rozłożenie należności na raty. W Aneksie nr (...) do umowy o dofinansowanie z dnia 21 czerwca 2007 r., zawartym w dniu 23 kwietnia 2012 r., strony zmieniły zakres udzielonej pomocy finansowej. Następnie pismem z dnia 16 maja

2012 r. Agencja wezwała J. G. (1) do zapłaty kwoty 273.896,62 zł oraz odsetek (według stopy procentowej jak dla zaległości podatkowych) w kwocie 131.726,60 zł.

Pozwany uznał roszczenie główne. Odnośnie do żądania odsetkowego wskazał, że jest ono bezpodstawne, gdyż pierwotna umowa o dofinansowanie z dnia 21 czerwca 2007 r. została zniesiona aneksem z dnia 24 marca 2012 r. w zakresie udzielenia dotacji. Podstawą dla zmiany był przyznany przez Agencję fakt niemożliwości wywiązania się beneficjenta z pierwotnej umowy wskutek siły wyższej w postaci powodzi, powodującej obniżenie jakości wody i lawinowy wzrost kosztów osiągnięcia założeń umowy.

J. G. (2) zaspokoił roszczenie główne w kwocie 273.896,62 zł w terminie. Następnie Agencja wypełniła weksel in blanco na kwotę 228.555,74 zł, na którą składały się odsetki od dnia udzielenia dotacji do dnia zwrotu, określając termin jego płatności na dzień 28 lipca 2014 r.

Ostatecznym wezwaniem do zapłaty z dnia 16 lipca 2014 r. Agencja wezwała J. G. (1) do zapłaty sumy wekslowej tj. kwoty 228 555, 74 zł.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji wskazał, że:

Strona powodowa dochodziła roszczeń z weksla, w których suma wekslowa wynikała z wyliczenia należności odsetkowych od nienależnie pobranej dotacji, stąd nie budziło wątpliwości stron i Sądu, że w niniejszej sprawie droga sądowa jest dopuszczalna. Weksel własny jest ważny. Powód otrzymał weksel bezpośrednio od wystawcy i miał go wypełnić zgodnie z deklaracją, podpisaną przez pozwanego, a ciężar udowodnienia, że weksel in blanco został wypełniony niezgodnie z umową spoczywał na stronie pozwanej (art. 6 k.c.). Weksel in blanco miał zabezpieczać wszelkie roszczenia wynikające z umowy o dofinansowanie zawartej w dniu 21 czerwca 2007 r. i zmienionej kolejnymi aneksami. Podstawą zawarcia ostatniego Aneksu nr (...) były pertraktacje stron, związane z uprzednim wypowiedzeniem umowy o dofinansowanie, które to oświadczenie zostało przez Agencję cofnięte, wobec uznania, że zachodzą przesłanki do stwierdzenia, iż ta umowa w zakresie hodowli (...) nie została wykonana wobec zajścia siły wyższej – powodzi. Okoliczność tę przyznała strona powodowa w piśmie z dnia 4 listopada 2011 r., a następnie – w uzasadnieniu pozwu.

Powód dochodził zapłaty odsetek w wysokości, jak dla zaległości podatkowych wskazując, że przyczyny niewykonania umowy leżały po stronie pozwanego i wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Następnie zaś cofnął wniosek, gdyż żaden z biegłych nie był w stanie wykonać opinii. Zmiana stanowiska powoda co do przyczyn, które legły u podstaw wzajemnych uzgodnień stron i były podstawą zawarcia ostatniego Aneksu stanowi w istocie przejaw zachowania niełojalnego i niekonsekwentnego wobec kontrahenta. Skoro bowiem Agencja cofnęła oświadczenie o wypowiedzenia umowy o dofinansowanie, podjęła pertraktacje ugodowe w celu zawarcia Aneksu nr (...), to w konsekwencji powinna dochować postanowień umowy w ostatecznym jej brzmieniu. W świetle ustaleń stanu faktycznego nie sposób uznać, że pozwany nie wykonał całości umowy o dofinansowanie, a jedynie jej części, w zakresie rozpoczęcia hodowli (...), konsekwentnie podnosząc, że wobec zmiany warunków na skutek powodzi powodującej obniżenie jakości wody i lawinowy wzrost kosztów niezbędnych do osiągnięcia założeń umownych, nie miał możliwości wywiązania się z pierwotnej umowy. Wskazał na przepisy unijne dotyczące kwestii zwrotu dotacji oraz postanowienia umowy stron (w § 9 ust. 1). Zgodnie bowiem z § 9 ust. 3 umowy Agencja miała prawo do wypowiedzenia umowy i wezwania beneficjenta do zwrotu kwoty wypłaconej pomocy finansowej wraz z odsetkami w wysokości określonej jak dla zaległości podestowych, liczonymi od dnia wypłacenia przez Agencję pomocy finansowej beneficjentowi do dnia dokonania zwrotu środków nienależnie pobranych na rachunek bankowy Agencji podany w wezwaniu do zapłaty, w terminie 14 dni od dnia doręczenia tego wezwania.

Sąd Okręgowy uznał za bezzasadne argumenty pozwanego dotyczące podstaw ustalenia wysokości odsetek jak dla należności podatkowych w świetle treści art. 359 i 481 k.c. Nie sposób jest również uznać, że ustalenie terminu płatności odsetek począwszy od daty udzielenia dotacji stanowi swoistą karę umowną w rozumieniu art. 483 k.c., gdyż taka wykładnia oświadczenia woli zawartego w treści § 9 ust. 3 umowy jest sprzeczna z istotą świadczenia odsetkowego, które jest traktowane jako wynagrodzenie za korzystanie z pieniędzy obliczone według ustalonej stopy

procentowej, w stosunku do wartości sumy i w stosunku do czasu użycia tej sumy. Biorąc pod uwagę naturę stosunku prawnego łączącego strony – umowy o dofinansowanie, adekwatnie do treści wzajemnych praw i obowiązków została dostosowana również płatność odsetek – były one należne w sytuacji wypowiedzenia umowy, za cały czas korzystania z sumy udzielonej nienależnie dotacji.

Sąd Okręgowy zauważył, że wypowiedzenie umowy o dofinansowanie stanowi bardzo dotkliwie dla beneficjenta uprawnienie kształtujące Agencję, a jego wykonanie może doprowadzić do zakończenia tego stosunku i zwrotu pomocy finansowej wraz z należnościami odsetkowymi. W związku z tym nie może być ono wykonane w sposób niezgodny z treścią umowy, w tym § 9 ust. 3. Skoro pozwany wielokrotnie wskazywał na istnienie przyczyny zewnętrznej, która uniemożliwiała mu wykonanie umowy o dofinansowanie i strona pozwana uznała twierdzenia w tym zakresie za zasadne w piśmie z dnia 4 listopada 2011 r., to złożenie wypowiedzenia w analizowanym w niniejszej sprawie stanie faktycznym można byłoby uznać za nadużycie prawa podmiotowego w świetle art. 5 k.c. Strona powodowa sama przyznała, że wypowiedzenie umowy nie było uzasadnione i cofnęła wypowiedzenie umowy.

Sąd I instancji wskazał, że niewątpliwym jest, iż wobec cofnięcia oświadczenia o wypowiedzeniu i przystąpieniu do pertraktacji w przedmiocie zmiany dotychczasowych warunków umowy, wypowiedzenie zostało skutecznie cofnięte przez Agencję wobec zgody drugiej strony umowy – pozwanego J. G. (1). W Aneksie nr (...) strony na nowo ustaliły kwotę przyznanej dotacji w wysokości 356.324 zł i brak było podstaw do uznania zasadności żądań odsetkowych. Skoro bowiem strony uważały cofnięcie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o dofinansowanie za ważne i skuteczne, przystępując do pertraktacji nad zmianą warunków umowy, zawierając kolejny aneks, a pozwany zwrócił całą należność główną wynikającą z treści zmienionej umowy, to strony wiązała umowa o dofinansowanie o treści zmienionej Aneksem nr (...). Wobec braku zastrzeżenia w ostatnim Aneksie płatności odsetek, brak jest podstaw do ich naliczania w świetle art. 471 i n. k.c., w tym art. 481 k.c.

Sąd Okręgowy podkreślił również, że strona powodowa w istocie przyznała, iż wykonanie umowy o dofinansowanie w zakresie hodowli (...) nie było możliwe, wobec wystąpienia siły wyższej, złożyła bowiem oświadczenie o cofnięciu wypowiedzenia umowy o dofinansowanie, jak również uznała fakt wystąpienia siły wyższej wprost w pozwie, i dlatego nie sposób jest uznać, że pozwany winien zwrócić pobraną dotację wraz z odsetkami. Pozwany nie rozpoczął hodowli (...) z powodu powodzi i dlatego nie może ponosić odpowiedzialności na zasadach wskazanych w art. 471 i n. k.c. Brak jest również podstaw do postawienia pozwanemu zarzutu, że kwoty dotacji zostały pobrane w sposób nieprawidłowy w rozumieniu przepisów prawa unijnego i narażenia budżetu Unii Europejskiej na szkodę, co determinuje uznanie żądania pozwu za bezzasadne.

W ocenie Sądu Okręgowego, niezasadne jest konstruowanie przez powoda obowiązku zapłaty odsetek od kwot pierwotnie wypłaconych pozwanemu na podstawie umowy o dofinansowanie projektu, zmienionej następnie Aneksem nr (...) w oparciu o treść przepisów dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia. Nie ulega bowiem wątpliwości, że żądanie w tym zakresie jest bezpodstawne wobec zmiany treści umowy. Dodatkowo powód nie wykazał, zgodnie z art. 6 k.c. w zw. z art. 410 i 405 k.c., wysokości ewentualnego wzbogacenia się pozwanego kosztem powoda. Wysokość tego wzbogacenia nie stanowi bowiem kwoty wskazywanej przez powoda arbitralnie i dowolnie w oparciu o wyliczenie wysokości odsetek wskazanych w § 9 ust. 3 umowy. Dla udowodnienia takiego wzbogacenia powód powinien był wykazać o jaką kwotę wzbogacił się pozwany, dysponując nadpłaconą kwotą. Strona powodowa nie przedłożyła w tym zakresie żadnych wniosków dowodowych, a tym samym – nie wykazała zasadności roszczeń dochodzonych na tej podstawie.

W zakresie zarzutu przedawnienia Sąd Okręgowy przyjął, że skoro termin płatności weksla określono na dzień 28 lipca 2014 r., zaś pozew skutecznie wniesiono w dniu 29 października 2014 r., to roszczenie wekslowe powoda wobec pozwanego nie uległo przedawnieniu. Natomiast przedawnieniu ulegałyby roszczenia ze stosunku podstawowego o zapłatę odsetek – zgodnie z treścią art. 118 k.c. z upływem trzyletniego okresu przedawnienia.

W konsekwencji, ponieważ brak było podstaw do wypełnienia weksla i dochodzenia od pozwanego żądanej przez powoda kwoty, powództwo zostało oddalone. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wniósł powód, zaskarżając go w całości i domagając się jego zmiany przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie kwoty dochodzonej pozwem wraz z odsetkami i kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Wskazał na naruszenie:

I. przepisów prawa procesowego:

1) art. 233 § 1 w zw. z art. 212 w zw. z art. 229 w zw. z art. 230 w zw. z art. 231 w zw. z art. 245 k.p.c., mające istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważania zabranego w sprawie materiału dowodowego, zgodnie z logiką i doświadczeniem życiowym i nieuzasadnione przyjęcie, wbrew zebranym dowodom, że przyczyną niewywiązania się z umowy o przyznanie pomocy (umowy dotacji), zawartej między stronami i zmodyfikowanej Aneks nr (...) z dnia 23 kwietnia 2012 r., była siła wyższa, która uniemożliwiła pozwanemu wywiązanie się z umowy, podczas gdy strony zawarły aneks już po wystąpieniu rzekomej siły wyższej;

2) art. 496 k.p.c. poprzez brak wydania w sprawie nakazu zapłaty na podstawie weksla;

II. przepisów prawa materialnego:

1) art. 481 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, że brak było podstaw do uznania zasadności żądań odsetkowych;

2) art. 359 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie;

3) art. 6 k.c. w zw. z art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 160 ze zm.; dalej: pr. weksl.) i art. 471 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, wskazując, iż podniesione przez pozwanego zarzuty ze stosunku podstawowego nie powodują utraty przez posiadacza weksla formalnej i materialnoprawnej legitymacji wekslowej; na dłużniku wekslowym ciążył zatem obowiązek udowodnienia, że weksel został wypełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem wekslowym, stosownie do art. 6 k.c., czego pozwany nie wykazał;

4) art. 10 pr. weksl. w zw. z art. 6 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przerzucenie ciężaru dowodowego;

5) art. 101 pr. weksl. poprzez nie wydanie przez Sąd I instancji nakazu zapłaty na podstawie prawidłowo wypełnionego weksla;

6) art. 471 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i nieuprawnione przyjęcie, że z uwagi na powódź (siłę wyższą) powód nie może ponosić odpowiedzialności na podstawie art. 471 i n. k.c.;

7) art. 118 k.c. w zw. z art. 10 i 101 pr. weksl. poprzez jego błędną wykładnię w zakresie nieuprawnionego przyjęcia, że doszło do przedawnienia roszczeń powoda o odsetki na skutek przedawnienia stosunku podstawowego, podczas gdy roszczenie wekslowe nie jest przedawnione;

8) art. 353¹ w zw. z art. 65 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię skutkującą błędną interpretacją postanowień umowy i aneksów, gdyż Aneks nr (...) odsyła do umowy wraz z pozostałymi aneksami, w zakresie, który nie był uregulowany przez strony;

9) art. 65 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię umowy o przyznanie dotacji, gdyż na tej podstawie nie sposób wysnuć wniosku że odsetki się nie należą;

10) art. 361 § 1 w zw. z art. 471 w zw. z art. 472 k.c. poprzez błędną wykładnię tych przepisów skutkującą przyjęciem, że siła wyższa (powódź) w ramach adekwatnego związku przyczynowego doprowadziła pozwanego do niemożności wykonania zobowiązania nie ze swojej winy;

11) art. 405 i 410 k.c. poprzez błędną wykładnię tych przepisów skutkującą przyjęciem, że powód nie wykazał przesłanek wzbogacenia się, w sytuacji gdy załącznikiem do pozwu jest tabela wyliczenia wierzytelności, a fakt przelania pozwanemu środków pieniężnych jest bezsporny i nie kwestionowany.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda była bezzasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i przyjmuje je za swoje. Te ustalenia nie naruszały zasady oceny materiału dowodowego wynikającej z art. 233 § 1 k.p.c. Sprawia to, że nie zachodzi potrzeba powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych (zob. np. postanowienie SN z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97, OSNAP 1998, nr 3, poz. 104; wyrok SN z dnia 8 października 1998 r., II CKN 923/97, OSNC 1999, nr 3, poz. 60).

W pierwszej kolejności należy wskazać na zarzut pozwanego, że pomimo ważności weksla w sprawie nie doszło do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, co stanowi o naruszeniu przepisów postępowania mającego wpływ na wynik sprawy, tj. art. 496 k.p.c. i art. 101 pr. weksl.

Uchybienie to nie miało jednak wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Istotnie sytuacja dłużnika staje się na skutek wystawienia weksla o tyle trudniejsza, że wydanie wierzycielowi weksla stwarza domniemanie istnienia w chwili wydania weksla wierzytelności w wysokości sumy wekslowej i przerzuca w ten sposób ciężar dowodu przeciwnego na dłużnika, gdy tymczasem w braku weksla dowód istnienia i wysokości wierzytelności obciąża wierzyciela, zgodnie z ogólnymi zasadami dowodzenia (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Postępowanie nakazowe jest postępowaniem odrębnym, unormowanym w art. 485-497 k.p.c. Stosownie do treści art. 485 i 486 k.p.c. przedmiotem postępowania nakazowego mogą być wyłącznie bądź roszczenia o zapłatę kwoty pieniężnej lub o świadczenie innych rzeczy zamiennych, jeżeli te roszczenia wynikają z dołączonych do pozwu dokumentów urzędowych lub prywatnych z podpisami urzędowo poświadczonymi, bądź też roszczenia wynikające z weksla lub czeku należycie wypełnionego, którego prawdziwość nie nasuwa wątpliwości. Wydanie nakazu zapłaty, który z chwilą wydania stanowi tytuł zabezpieczenia, a w odniesieniu do roszczeń opartych na wekslu lub czeku staje się, z upływem terminu udzielonego do zaspokojenia roszczenia, tytułem egzekucyjnym, następuje na posiedzeniu niejawnym bez wezwania dłużnika, który może zgłosić swoją obronę jedynie przez wniesienie zarzutów przeciwko nakazowi zapłaty, co powoduje przekazanie sprawy sądowi (art. 495 k.p.c.). Wówczas toczy się postępowanie procesowe na zasadach ogólnych, z tym jednak zastrzeżeniem, że niedopuszczalne jest wniesienie powództwa wzajemnego, oraz że do potrącenia z roszczeniem powoda mogą być przedstawione tylko roszczenia udowodnione dokumentami (art. 493 § 1 i 2 k.p.c.).

Te formalne ograniczenia procesowe nie pozbawiają oczywiście dłużnika w ramach postępowania sądowego, wszczętego na skutek wniesienia zarzutów, do podnoszenia przeciwko roszczeniu z weksla tych wszystkich zarzutów, jakie mu przysługują na podstawie przepisów prawa materialnego. Jeżeli więc łączy go z powodem stosunek prawny cywilny, w związku z którym dłużnik zaciągnął wobec posiadacza weksla zobowiązanie wekslowe, to może on podnosić również wszelkie zarzuty wynikające z tego stosunku (art. 17 pr. weksl.). Jeżeli weksel jest wystawiony in blanco, dłużnikowi przysługuje także zarzut uzupełnienia weksla niezgodnie z zawartym przez strony porozumieniem (art. 10 pr. weksl.).

Jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 7 stycznia 1967 r. (III CZP 19/66, OSNCP 1968, nr 5, poz. 79), w procesie wekslowym dowód przeciwny, a więc nieistnienia wierzytelności, zostaje przerzucony na dłużnika, a to w związku z domniemaniem istnienia wierzytelności, które powstało na skutek wystawienia i wydania weksla (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 listopada 2010 r., I CSK 387/10, MonPrBank 2012, nr 1, poz. 11).

W niniejszej sprawie pozwany w odpowiedzi na pozew zgłosił w istocie zarzuty dotyczące stosunku podstawowego. Niezależnie zatem od tego, czy w sprawie został wydany nakaz zapłaty, podniesienie przez dłużnika zarzutów wynikających ze stosunku cywilnego łączącego strony zmusza wierzyciela – w celu ich zwalczania – do powoływania

się na okoliczności faktyczne dotyczące tego stosunku oraz na przepisy prawne normujące ten stosunek. W ten sposób spór z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego, na którym oparty był pozew wniesiony w postępowaniu nakazowym, przenosi się na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Ten ostatni bowiem stosunek rozstrzyga o tym, czy i w jakim zakresie istnieje po stronie dłużnika zobowiązanie zabezpieczone wekslem.

W niniejszej sprawie pozwany zgłosił zarzuty dotyczące zasadności i wymagalność roszczenia wynikającego z umowy, a wskazanego w pozwie, w szczególności braku zobowiązania z tytułu odsetek z uwagi na cofnięcie przez powoda oświadczenia o wypowiedzeniu umowy oraz zawarcie przez strony Aneksu nr (...), regulującego ostatecznie treść stosunku prawnego łączącego strony procesu. Wywodził, że brak było podstaw do wypełnienia weksla, na potwierdzenie czego przedstawił szereg dowodów z dokumentów, które stanowiły podstawę do ustaleń stanu faktycznego, w tym pismo z dnia 4 listopada 2011 r. pochodzące od strony powodowej i wskazujące, że przyczyną cofnięcia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy było uznanie, iż niewykonanie zobowiązania było spowodowane okolicznościami o charakterze siły wyższej, na które powód nie miał wpływu (powódź). Sąd badał zatem i rozstrzygał, czy i w jakim zakresie podniesione przez dłużnika zarzuty, oparte na stosunku cywilnoprawnym (art. 17 pr. weksl.) i na zawartym przez strony porozumieniu co do uzupełnienia weksla wystawionego in blanco (art. 10 pr. weksl.), czynią roszczenie wekslowe powoda bezzasadnym. Analogiczny byłby zakres tego badania, gdyby w sprawie został wydany nakaz w postępowaniu nakazowym.

W ramach zarzutu rażącego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważania zabranego w sprawie materiału dowodowego, skarżący wskazał, że niezgodnie z logiką i doświadczeniem życiowym przyjęto, iż przyczyną niewywiązania się przez pozwanego z umowy była siła wyższa, podczas gdy strony zmodyfikowały umowę poprzez zawarcie Aneksu nr (...) już po rzekomym wystąpieniu siły wyższej. W uzasadnieniu apelacji skarżący wskazał, że doszło do nieuprawnionego przyjęcia, iż powód w pozwie przyznał fakt wystąpienia siły wyższej w postaci powodzi skutkującej w ramach adekwatnego związku przyczynowego brakiem winy w niewykonaniu umowy w zakresie dotyczącym hodowli (...), co stanowiło brak podstawy faktycznej i prawnej do dochodzenia wierzytelności z weksla, ze stosunku podstawowego oraz bezpodstawnego wzbogacenia się.

Tak skonstruowany zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego był całkowicie niezasadny. W myśl art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważania zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem działania sądu jest dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ta ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, że – wbrew twierdzeniom apelującego – w rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez ten Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami

Sądu I instancji. W apelacji nie podniesiono argumentów, które mogłyby skutecznie podważyć dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów. Zarzut obrazy powołanego przepisu miał w istocie charakter jedynie polemiczny i sprowadzał się do zaprezentowania korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie przeprowadzonej przez niego oceny materiału dowodowego. Skarżący nie wykazał natomiast, że dokonana przez ten Sąd ocena dowodów jest wadliwa.

Sąd I instancji przyjął, że na skutek powodzi, a więc siły wyższej, pozwany nie rozpoczął hodowli (...), co oznacza że nie wykonał umowy w tym zakresie. Powód cofnął oświadczenie o wypowiedzeniu właśnie dlatego, że wystąpiła siła wyższa, która uniemożliwiła realizację zadania. Podstawą ustaleń było pismo Departamentu (...) z dnia 4 listopada 2011 r., z którego wynika, że Departament uznaje, iż niewykonanie przez J. G. (1) zobowiązania umownego było wynikiem zaistnienia okoliczności o charakterze siły wyższej, na którą beneficjent nie miał wpływu (powódź, a w efekcie pogorszenie jakości wody). Departament ten z tej przyczyny wskazał, że pozwany winien być zwolniony ze zobowiązań umownych dotyczących hodowli (...) i zobowiązany do zwrotu dofinansowania. Departament rekomendował też odwołanie oświadczenia woli dotyczącego wypowiedzenia umowy z uwagi na niewypełnienie zobowiązań umownych, powód zaś takie oświadczenie cofnął. Nadto, co istotne, powód w pozwie wskazał wprost, że w wyniku kontroli u pozwanego stwierdzono, że produkcja ryb w hali nie została uruchomiona, a hodowla ryb w stawach została zawieszona w powodu powodzi (k. 5).

Podkreślić należy, iż we wskazanym wyżej zakresie Sąd oparł się na dokumencie z dnia 4 listopada 2011 r., który to jest dokumentem pochodzącym od powoda. Departament (...) jest bowiem jednym z departamentów Agencji. Zgodnie zatem z art. 253 k.p.c. to powód powinien wykazać, iż dokument ten nie jest prawdziwy lub okoliczności dotyczące przyczyn cofnięcia oświadczenia o wypowiedzeniu były zgoła inne. Innymi słowy, powód powinien przedstawić dowody świadczące o tym, że treść sporządzonego przez niego dokumentu nie odpowiadała rzeczywistości. Dowód taki nie został w sprawie przedstawiony, co nie ulegało żadnej kwestii.

Dodatkowo pozwany zeznał na rozprawie w dniu 19 czerwca 2017 r., że w istocie zrezygnował z hodowli (...) uznając ją za nieopłacalną na skutek zdarzenia, jakim była właśnie powódź. Koszty inwestycji, związanej z oczyszczaniem wody po powodzi były bowiem bardzo wysokie, także inwestycja utraciła sens ekonomiczny.

Sąd Okręgowy słusznie uwzględnił także, iż powód cofnął oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, które opierało się na przyjęciu, że pozwany nie wykonał umowy i strony zawarły Aneks nr (...), który zmieniły zakres dofinansowania.

Z powyższych względów, ustalenia Sądu I instancji w zakresie przyczyn z jakich pozwany nie rozpoczął hodowli (...), a więc powodzi, która uznana została za siłę wyższą, są prawidłowe i nie zostały w żaden sposób skutecznie podważone przez stronę powodową.

W tym kontekście prawidłowo Sąd I instancji przyjął, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności z art. 471 k.c., bowiem za wystąpienie powodzi nie odpowiada. Nie sposób zatem podzielić zarzutów skarżącego naruszenia art. 361 § 1 w zw. z art. 471 i 471 k.c.

Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik nie jest obowiązany do naprawienia szkody, jeżeli wykaże, że nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności. Na dłużniku – żeby skutecznie uwolnić się od odpowiedzialności przewidzianej w art. 471 k.c. – spoczywa więc obowiązek udowodnienia, że nienależyte wykonanie przez niego zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności (zob. np. wyrok SN z dnia 5 grudnia 2008 r., III CSK 211/08, Lex nr 484728). Do okoliczności, stanowiących przyczynę niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności zalicza się siłę wyższą. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że siłą wyższą jest – spełniające kumulatywnie wskazane poniżej cechy – zdarzenie:

- zewnętrzne, mające swoje źródło poza urzędzeniem, z którego funkcjonowaniem jest związana odpowiedzialność odszkodowawcza, co niekoniecznie oznacza, że musi powstać poza terenem przedsiębiorstwa, lecz istotne jest tutaj źródło oddziaływania; zdarzenie powstać musi więc poza sferą działania przedsiębiorstwa;
- niemożliwe do przewidzenia – przez co rozumieć należy ocenianą w kategoriach obiektywnych niemożność przewidzenia w konkretnej sytuacji skutków siły wyższej (zasięg, siła i skutki są niemalże nieprawdopodobne), choć samo nadejście siły wyższej (np. huraganu) było możliwe do przewidzenia;
- niemożliwe do zapobieżenia – przy czym nie chodzi tutaj o niemożliwość zapobieżenia samemu zjawisku, ile o zapobieżenie jego skutkom przy zastosowaniu współczesnej techniki, czyli gdy zapobieżenie takie przekracza granice możliwości ludzkich; zdarzenie stanowiące siłę wyższą ma więc charakter przemożny, co oznacza, że w tym momencie, w którym siła wyższa występuje, wymyka się ona spod kontroli ludzkiej.

Jeśli dłużnik zdoła wykazać, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania umownego jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności, to będzie to oznaczało zwolnienie się dłużnika (ekskulpację) z obowiązku naprawienia szkody. Dłużnik może na dwa sposoby wykazać, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania umownego jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności, czyli okoliczności, które go „nie obciążają”. Po pierwsze, może wykazać konkretną okoliczność, która była przyczyną niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (oczywiście musi to być przyczyna, za którą dłużnik nie odpowiada). Po drugie, może wykazać, że okoliczność, która była przyczyną niewykonania (nienależytego wykonania) zobowiązania, nie należy do grupy tych, za które on odpowiada, bowiem sam dołożył należytej staranności. W tym drugim wypadku dłużnik jedynie wykazuje, że przyczyny naruszenia są inne niż te, za które on odpowiada, choć nie wskazuje jednocześnie na konkretną przyczynę.

Pozwany wykazał, że miała miejsce powódź, w wyniku której doszło do zanieczyszczenia wody, co miało wpływ na opłacalność inwestycji w postaci hodowli ryb. Sąd I instancji słusznie uznał, że powołana przez pozwanego przeszkoda miała charakter zdarzenia spowodowanego siłą wyższą – powódź była bowiem zdarzeniem mającym charakter nadzwyczajny i gwałtowny, zaś jego skutkom nic można było zapobiec nawet przy dołożeniu należytej staranności.

Pozwany wykazał zatem, że aby przyczyną niewykonania zobowiązania była przesłanka siły wyższej, która zwalnia pozwanego z odpowiedzialności w rozumieniu art. 417 k.c.

Pozwany zgłosił zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego w postaci art. 359¹ w zw. z art. 65 § 2 k.c. wskazując, że doszło do błędnej interpretacji postanowień umowy oraz aneksów i wywodząc, że należne są powodowi odsetki w wysokości odsetek jak dla zaległości podatkowych, wynikające z umowy.

Sąd I instancji przyjął, że Aneks nr (...) na nowo ustalił kwotę dotacji. Dodatkowo wobec braku zastrzeżeń w tym Aneksie brak jest podstaw do naliczania odsetek w świetle treści art. 471 i n. k.c., w tym art. 481 k.c.

Przypomnieć należy, iż powód wywodził swoje roszczenie z umowy o dofinansowanie z dnia 21 czerwca 2007 r., której § 9 ust. 3 stanowił o obowiązku zwrotu wypłaconej pomocy finansowej wraz z odsetkami w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych, liczonymi od dnia wypłacenia przez Agencję pomocy finansowej beneficjentowi do dnia dokonania zwrotu środków nienależnie wypłaconych, na rachunek bankowy Agencji podany w wezwaniu do zapłaty. Podkreślić jednak należy, że postanowienie umowne dotyczy sytuacji, w której powód wypowiedział umowę na skutek niewypełnienia zobowiązań, o których mowa w § 4.

Skoro zatem powód cofnął oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, gdyż niewypełnienie zobowiązania wynikało z siły wyższej, brak podstaw aby przyjąć, że pozwany był zobowiązany do zwrotu pomocy finansowej na podstawie § 9 ust. 1 pkt 1 umowy. Co istotne, zwrot środków wynikał z postanowień Aneksu nr (...) do umowy, jak słusznie wskazał Sąd I instancji. Wskazać należy także, że w dokumencie nr (...), zmieniającym dokument inicjujący dochodzenie należności z dnia 2 maja 2012 r., wskazane zostało wprost, iż beneficjent poprzez aneks do umowy został zwolniony

ze zobowiązań umownych dotyczących uruchomienia hodowli (...), co wiąże się ze zwrotem środków finansowych dotyczących dofinansowania w tym zakresie.

Nadto nie jest uprawnione roszczenie odsetkowe w wysokości odsetek umownych wskazanych w § 9 ust. 3 umowy skoro do wypowiedzenia umowy ostatecznie nie doszło.

Nie są zasadne także zarzuty dotyczące naruszenia art. 481 i 359 § 1 i 2 k.c. Zasadnie Sąd I instancji wskazał, że wobec braku w ostatnim aneksie obowiązku zapłaty odsetek od dnia udzielenia dotacji brak jest podstaw do żądania odsetek umownych uregulowanych w § 9 ust. 3 umowy. Nie sposób przyjąć także, iż należne były odsetki ustawowe. Warunkiem powstania roszczenia odsetkowego jest opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Jak zostało wyżej wskazane, strony zmieniły zakres umowy z dnia 21 czerwca 2007 r., ustalając termin zwrotu dotacji w ratach i terminy te zostały zachowane przez pozwanego, co nie ulegało kwestii.

Niezasadne okazały się również zarzuty dotyczące naruszenia art. 405 i 410 k.c. Zaznaczyć w tym miejscu należy, że nienależne świadczenie jest w ujęciu kodeksu cywilnego jednym z wypadków bezpodstawnego wzbogacenia. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym także, jeżeli odpadła jego podstawa. Odpadnięcie podstawy prawnej świadczenia (*condictio causa finita*) zachodzi w sytuacji, gdy w chwili świadczenia jego prawna podstawa istniała, natomiast już po spełnieniu odpadła. Nienależne świadczenie jest zatem szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia. Świadczenie to odróżnia się od pozostałych przypadków bezpodstawnego wzbogacenia źródłem powstania, bowiem do zaistnienia tego zobowiązania dochodzi w wyniku spełnienia świadczenia przez zubożonego, a nie poprzez jakiegokolwiek inne przesunięcia majątkowe, niebędące świadczeniem (jak w pozostałych wypadkach bezpodstawnego wzbogacenia).

Jednocześnie zachodzi brak podstawy prawnej tego świadczenia. W niniejszym postępowaniu powód domagał się zasądzenia odsetek od dnia wypłaty dotacji. Podtrzymując powyższe rozważania dotyczące zmiany zakresu umowy oraz ustalenia terminu wymagalności zwrotu dotacji, wskazać należy że Sąd I instancji słusznie wskazał, iż tabela zawierająca wyliczenie odsetek od dnia wypłaty dotacji do dnia zwrotu nie stanowi dowodu na wartość wzbogacenia strony pozwanej bez podstawy prawnej. Pozwany bowiem kwotami udzielonej dotacji dysponował na podstawie umowy z dnia, która została zmieniona dopiero w dniu 23 kwietnia 2012 r.

Nadto wartość bezpodstawnego wzbogacenia w rozumieniu art. 405 k.c. jest ograniczona dwiema wielkościami – wartością tego, co bez podstawy prawnej ubyło z majątku zubożonego i wartością tego, co bez podstawy prawnej powiększyło majątek wzbogaconego. Wartości te nie muszą być równe, a w przypadku nierówności niższa kwota określa wartość bezpodstawnego wzbogacenia (por. wyrok SN z dnia 24 października 1974 r., II CR 542/74, OSPiKA 1976, nr 6, poz. 115). Tabela odsetkowa nie stanowi o wysokości bezpodstawnego wzbogacenia, na co zasadnie wskazał Sąd I instancji, gdyż nie dowodzi zubożenia powoda.

W zakresie zarzutu przedawnienia roszczenia wynikającego ze stosunku podstawowego, wskazać należy, że roszczenie ze stosunku podstawowego jest roszczeniem odsetkowym, które ulega przedawnieniu z upływem 3 lat, zgodnie z art. 118 k.c., na co wskazał Sąd I instancji. Uwzględnić należało, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeśli zaś wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynności w najwcześniejszym możliwym terminie, zgodnie z art. 120 § 1 k.c.

Skoro zatem roszczenie powoda wynikało z faktu niewykonania umowy przez pozwanego, a związane było z wypowiedzeniem umowy (§ 9 ust. 3 umowy), to jego wymagalność należy wiązać z oświadczeniem złożonym w dniu 1 marca 2011 r. W tym bowiem dniu najwcześniejszy mógł żądać odsetek za okres od dnia udzielenia dotacji. Następnie zaś wymagalność następowała każdego kolejnego dnia. Uwzględniając, że powód wniósł pozew w dniu 29 października 2014 r., roszczenie odsetkowe za okres od dnia udzielania dotacji do dnia 29 października 2011 r. jest przedawnione.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 385 k.p.c., orzeczono jak w punkcie I sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą zawinienia i kosztów celowych oraz koniecznych. Uwzględnić należało zatem wniosek pozwanego w zwrot kosztów zastępstwa procesowego uwzględniając stawkę wskazaną w § 2 ust. 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców pryncy z dnia 22 października 2015 r. (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804) , w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia apelacji.